

Niech żyje 1 Maja — święto braterstwa mas pracujących walczących o pokój, wolność i socjalizm!



W potężnych pochodach 1-majowych naród polski manifestuje wolę walki o pokój i plan 6-letni

1 Maja, dzień solidarności mas pracujących w walce o pokój, wolność i socjalizm, naród polski wita z radością i dumą z sukcesów w budowie fundamentów Polski Socjalistycznej. Miasta i wsie przybrały oświecony, uroczysty wygląd. W fabrykach, kopalniach, hutach, szkołach i instytucjach wszyscy przygotowują się do masowego udziału w manifestacjach 1-majowych.

Warszawa przed świętem 1 Maja

Wspaniale przyozdobiona jest stolica Polski — wstająca z gruzów setkami socjalistycznych budowli. Tonie ona w powodzi flag czerwonych, białych i błękitnych. Na domach wśród zielonych girland ludność umieszcza portrety Generalissimusa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta i przywódców ruchu robotniczego w poszczególnych krajach. Załogi fabryk i nowowznoszonych osiedli miasta udekorowały budynki fabryczne, nowe domy i rusztowania hasłami 1-majowymi i portretami przodowników pracy.

Białą łni w słońcu wzniesiony przez klasę robotniczą dla swej Partii, gmach Komitetu Centralnego PZPR. Na jego froncie widnieje hasło, którym żyje dziś cały naród: „Niech żyje naródowy front walki o pokój i plan 6-letni”.

Naprzeciwko siedziby Sto-

tecznej Rady Narodowej — szereg portretów, wielkich Polaków: Kołłątaja, Mickiewicza, Kopernika, Chopina, Curie-Skłodowskiej.

„Budujemy dla radosnej przyszłości”

Budowniczo stolicy przyozdobili wznoszone przez siebie domy na MDM, Muranowie, Młynowie i Mirowie transparentami, którymi wyrażają dumę ze swej pracy. „Budujemy dla radosnej przyszłości”, „Budujemy dla radosnej przyszłości” — głoszą transparenty.

Krzyże Zasługi dla zasłużonych górników i hutników

Uroczysty przebieg miały akademie w zakładach pracy woj. katowickiego. W kopalni „Zabrze - Wschód”, która w czynie 1-majowym wydobyla 3,800 ton węgla ponad plan — 190 najlepszych górników odznaczonych zostało Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi, odznakami przodowników pracy oraz wyróż-

nionych stopniami ustanowionymi przez „Kartę Górnicza”. Order „Sztandar Pracy” otrzymał sztygar Alojzy Kozłowski, kierownik produkcyjnego oddziału wykonującego plany miesięczne w 114 proc. W czasie uroczystości 1-majowych w kop. „Kleofas” Ziote Krzyże Zasługi otrzymali czołowi górnicy: sztygar Piotr Kowol, którego oddział systematycznie osiąga 129 proc. zaplanowanego wydobycia oraz przodujący górnik ZMP-owiec Teodor Simka. Ponadto 51 górników otrzymało odznaki przodowników pracy.

Radośnie uczęła zbliżające się Święto Pracy załoga huty „Kościusko”, która w czynie 1-majowym dała ponadplanową produkcję wartości 6 milionów 416 tys. zł. W czasie akademii odznaki przodowników pracy otrzymali m. in. mistrz szybkich wtopów Henryk Kowol i przodownik pracy Mieszczak.

Mieszkańcy dzielnicy Warszawy - Mokotowa gorąco powitali przybyłą na ich akademie matkę wybitnej bojowniczki o Polskę Socjalistyczną Małgorzaty Fornalskiej.

Uroczyste akademie odbyły się również w Pa - Fa - Wagu, Warsztatach PKO Nr 15 w Gdańsku oraz w innych zakła-



XIII tom dzieł Stalina ukazał się w Moskwie

(D) MOSKWA (PAP). W Moskwie ukazał się XIII tom dzieł Stalina przygotowany do druku przez Instytut Marksa-Engelsa-Lenina przy KC WKP(b). XIII tom dzieł Stalina obejmuje okres od lipca 1930 roku do stycznia 1934 r.

Nowomianowany Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przybył do Polski

Uroczyste powitanie na dworcu w Warszawie. Do Warszawy przybył 29 bm. nowomianowany Ambasador Nadzwyczajny i Pehomocny Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir z rodziną. Wraz z ambasadorem przyjechali: II sekretarz Li Se Jen, attache Ho Do Din, attache Kim Sek Sun i pracownik Ambasady Li Kwan Czer, z rodzinami. Ambasador Coj Ir powitał w imieniu Rządu RP dyrektor Protokółu Dyplomatycznego Edward Barłot. Na dworcu obecni byli: Sekretarz KC PZPR Edward Ochab, który powitał przedstawicieli bohaterskiego narodu koreańskiego w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, red. Ostop-Dłuski, który powitał gościa w imieniu Polskiej-

Delegacja polska wiezie na Koreę dary od społeczeństwa polskiego

(D) W drodze na Koreę znajduje się delegacja Polskiego Komitetu Obronców Pokoju w składzie: Marian Czerwiński, Bronisław Wiernik i Helena Krzywdzińska. Delegacja wiezie wielką ilość darów ofiarowanych przez społeczeństwo polskie ludności cywilnej i dzieciom Korei. Dary te — to rezultat zbiorów, jaka odbyła się w całym kraju z inicjatywy Polskiego Komitetu Obronców Pokoju. W czasie pobytu w Pekinie delegacja której towarzyszył ambasador R. P. Burgin, zosta-

Koreańskie wojska ludowe posuwają się na południe zadając ciężkie straty agresorom

(D) PEKIN (PAP). Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej armii ludowej ogłoszony w niedzielę wieczorem podaje, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej wspólnie z oddziałami ochotników chińskich w dalszym ciągu rozwijają operacje bojowe. Na froncie zachodnim oddziały armii ludowej, zadając nieprzyjacielowi duże straty w ludziach i sprzęcie, zbliżyły się do

go Komitetu Obronców Pokoju i przewodniczący ZMP Władysław Matwin, który powitał Ambasadora w imieniu Wł. Młodzieży Polskiej.

Powitanie przedstawicieli ludowej Korei, mężnie odparującej wścieklą agresję imperializmu amerykańskiego, przemieniło się w gorącą manifestację przyjaźni i solidarności międzynarodowej ze strony zgromadzonej na dworcu młodzieży ZMP-owskiej, przybyłej ze swym sztabem. Dworzec rozbrzmiewał entuzjastycznymi okrzykami na cześć bohaterskiego narodu koreańskiego i jego wodza Kim Ir-sena oraz na cześć narodu walczącego o wolność i pokój. Gościom koreańskim wręczono na cześć kwiatów.

Przyjęta przez wicepremiera Centralnego Rządu — Chińskiej Republiki Ludowej — prof. Kuo Mo-žo, przewodniczącego Ogólnochińskiego Komitetu Walki o Pokój Światowy i przeciw agresji amerykańskiej.

W trakcie serdecznej rozmowy, prof. Kuo Mo-žo zaprosił delegację do Pekinu po jej powrocie z Korei.

Przed udaniem się w dalszą drogę na Koreę, delegacja PKOP weźmie udział w manifestacjach 1-majowych w Pekinie.

miejsowości położonej o 20 km. n. północ od Seulu. LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że dowództwo amerykańskie w Korei wydało zakaz ogłaszania jakiegokolwiek wiadomości dotyczących sytuacji na odcinku seulskim. Jak wynika z informacji otrzymanych przed ogłoszeniem tego zakazu, oddziały armii ludowej dotarły do rzeki Han przepływającej na północ od Seulu.

Święto międzynarodowej solidarności mas pracujących — święto narodu polskiego

Spiewem i muzyką, wesołym rozgwarem świątecznym rozbrzmiewają dziś ulice polskich miast i wsi. Wśród morza czernieni, w zwartym ordynku maszerują nieprzerwane rzesze robotników, chłopów, inteligencji, młodzieży i kobiet. To naród polski, zjednoczony w walce o pokój i plan sześcioletni obchodzi dziś uroczystość i radośnie święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Przeszło sześćdziesiąt lat obchodzi polska klasa robotnicza dzień 1 Maja. Po raz siódmy obchodzimy ten dzień w naszej wolnej i niepodległej Ojczyźnie — Polsce Ludowej.

Gdy oglądamy się na przebytą drogę, serca nasze przepełnia dumą i radością. Ziściły się marzenia i sny najlepszych synów narodu polskiego, marzenia i sny trzech pokoleń naszej klasy robotniczej.

Ze zmagani i ofiar naszych ojców i braci, z bohaterstwa i krwi żołnierzy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego wyrosła Polska Ludowa — kraj, który przeobraża się w przodujące, wielkoprzemysłowe, kulturalne, kwitnące państwo socjalistyczne.

Przeobrażenia te odbywają się w naszych oczach — sami jesteśmy ich twórcami. Pod wodzą klasy robotniczej, pod kierownictwem jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — naród polski stał się kowalem własnego losu i przyszłości Ojczyzny. Ideały klasy robotniczej triumfują w umysłach i sercach milionów Polek i Polaków.

W lutym br. na VI Plenum KC, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wysunęła hasło narodowego frontu walki o pokój i plan sześcioletni, wskazując narodowi polskiemu jego czołowe zadania. Hasło to znalazło głęboki odzew i zrozumienie w najszerszych masach narodu.

Spójrzmy na nieprzeliczone szeregi, które w dniu dzisiejszym wypełniają ulice miast i wsi polskich. Wszyscy przybędą tu w poczuciu odpowiedzialności, w poczuciu obowiązku wobec własnej Ojczyzny i wobec braci i przyjaciół we wszystkich innych krajach świata, w poczuciu wiary we własne siły i w siły obozu pokoju.

Oto formują się kolumny robotnicze — załogi kopalń i hut, fabryk i warsztatów. Na przedzie iść będą przodownicy pracy — ci, którzy wyróżnili się najlepszymi wynikami w czynie majowym. To najlepsi ludzie klasy robotniczej, to dumna i chluba całego narodu polskiego.

A ramie w ramie z robotnikami i robotnicami demonstrować będą nasi inżynierowie i technicy, którzy w Ojczyźnie wolnej od przemocy kapitału znaleźli pole dla twórczej pracy i wraz z klasą robotniczą wykują dzieło uprzemysłowienia Polski.

Ujrzymy w demonstrujących szeregach i inne oddziały naszej inteligencji pracującej. Oto nauczyciel, wychowawca młodego pokolenia budowniczych świętości Ojczyzny, współtwórca naszej rewolucji kulturalnej. A oto pisarz, artysta i muzyk — pomnażający dorobek naszej kultury narodowej epoki budowy socjalizmu.

A oto ludzie nowej polskiej wsi, którym udzielił się twórczy zapał klasy robotniczej i którzy swój czyn majo-

wy nazwali pięknie Siewem Pokoju. Polski chłop pracujący jest wiernym sojusznikiem klasy robotniczej w walce przeciwko reakcji, przeciwko wyzyskiwaczom wiejskim, o wyższe plony na polskich polach, o pomnożenie siły i potęgę naszego państwa ludowego. Meldując o wykonaniu swych zobowiązań w Siewie Pokoju, chłop i chłopki demonstrują pragnienie umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — podstawy siły Polski Ludowej.

Demonstrujemy dziś zwartość i jedność narodu polskiego pod przewodnictwem klasy robotniczej w imię najszczytniejszych spraw — w imię walki o pokój i plan sześcioletni. W naszym narodowym froncie stopione są uczucia patriotyczne i uczucia solidarności międzynarodowej. Świadomi jesteśmy, że stanowimy nieodłączną część wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, który pod wodzą Związku Radzieckiego jednoczy już 800 milionów ludzi. Dumni jesteśmy, że powiewa nad nami jeden wspólny sztandar, że w Moskwie — stolicy pokoju — i w Pekinie, w Pradze i Bukareszcie, w Berlinie i Budapeszcie, w Sofii i Tiranie — we wszystkich krajach wyzwolonych spod imperialistycznej przemocy — głosimy te same hasła, walczymy wspólnie o najpiękniejszą sprawę. Dumni jesteśmy, że wspólnie z naszymi braćmi i sprzymierzeńcami we wszystkich krajach demokracji ludowej wzniesić możemy okrzyk: Pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — naprzód do socjalizmu!

Ale pomni jesteśmy groźnego niebezpieczeństwa, które z winy amerykańskich podżegaczy wojennych wisi nad światem. Bratni naród koreański od dziesięciu miesięcy toczy bohaterską walkę przeciw krwawej agresji Waszyngtonu. Słemy płomienne pozdrowienia bohaterskiemu narodowi koreańskiemu i życzymy mu z całego serca zwycięstwa nad imperialistami!

Pomni jesteśmy, że robotnicy i ludzie pracy krajów kapitalistycznych — nasi potężni sojusznicy w walce o pokój — demonstrują dziś w Paryżu i Rzymie, w Londynie i Nowym Jorku przeciw kapitalistycznym rządóm przygotowującym wojnę, przeciw jarmuzi zbrojeń, przeciw nędzy i wyzyskowi, o trwały pokój i wolność, o niepodległość swych narodów. Mówimy do nich:

— Towarzysze i przyjaciele, walczymy wspólnie o wielką i świętą sprawę pokoju. Wielki chorągiew pokoju, Józef Stalin powiedział: „Pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą bronili jej do końca”. Uczynimy więc tak jak uczy Stalin!

Zapewniamy Was, że nie będziemy oszczędzili sił, aby w nadchodzącym ogólnonarodowym plebiscycie nie zabrakło w Polsce ani jednego głosu na rzecz Paktu Pokoju.

Ogromne są nasze osiągnięcia i słusznie jesteśmy dumni z dorobku narodu polskiego. Ale czekają nas dalsze, wielkie i szczerne zadania. Droga do ich urzeczywistnienia nie jest łatwa. Niechaj więc dzisiejsze pochody pierwszomajowe staną się potężnym bodźcem do rozwinięcia jeszcze większej energii, twórczej inicjatywy, bohaterstwa i ofiarności wszystkich ludzi pracy w imię pokoju, w imię rozkwitu naszej wolnej Ojczyzny — Polski Ludowej.

Robotnicy i chłopci z całego kraju meldują o wykonaniu zobowiązań 1-majowych

(f) Z tysięcy zakładów pracy w całej Polsce, z kopalni, z hut, portów, fabryk, gmin i gromad napływają w przeddzień święta 1 Maja meldunki: „Zobowiązania 1-majowe wykonaliśmy”. Aby powitać swe święto jeszcze większymi sukcesami, aby zadokumentować swe oddanie wielkiej sprawie budowania socjalizmu w Polsce, sprawić walki o pokój — załogi zaciągają „Warty Pokoju”.

Tysiące górników Zagłębia Dolnośląskiego zaciągnęło „Warty Pokoju”. W kopalni „Bolesław Chrobry” brygady ściana-wo Jana Jaskólskiego, Wincencego Bruzdzińskiego i Stanisława Przybyły, które wydobły 11.103 tony węgla ponad plan, postanowiły podjąć „Warty Pokoju” wydobycie dodatkowo 2.250 ton węgla ponad plan.

W okręgu katowickim kopalnia „Ludwik”, dziełki czynowi 1-majowego wykonała plan miesięczny w 110,6 proc. Kopalnia „Michał” wydobyla ponad plan 3.762 tony węgla.

Wśród hutników przodujące miejsce w realizacji czynu majowego zajmuje załoga huty „Pokój”, która swe zobowiązanie wykonała w 132 proc., dając dodatkową produkcję wartości 4.175.000 zł.

Robotnicy huty „Szczecin” dali krajowi w czynie 1-majowym ponad 454 ton surówki ponad plan.

Racjonalizator parowozowni lubelskiej Skowroński oświadczył: „Wzmocniona praca witalny wpływ ma na realizację planu”. W imieniu Prezidenta RP i w imieniu rządu Polskiej Ludowej najserdeczniejsze wyrazy uzna-

Realizując zobowiązanie 1-majowe, ponad 400 kolejarzy z całego kraju przekuli w dniu 29 bm. w ciągu 8 godzin pracę, a więc o kilkanaście dni szybciej, na trasie Radzymiń — Warszawa.

Na kilka dni przed wielkim świętem klasy robotniczej, zaciągnęły załogi wszystkich fabryk, zakładów pracy i kopalni woj. krakowskiego „Warty Pokoju”.

W kwietniu załoga TOR w Legnicy realizując zobowiązanie 1-majowe wyremontowała regenerowanymi częściami 43 silniki ponad plan, tj. o 13 szt. więcej od zadeklarowanych.

Niezliczone meldunki o wykonaniu swych zobowiązań 1-majowych nadsyłają chłopcy małego i średniorolnicy, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz załogi POM i SOM.

W hołdzie Nestorowi polskiej sceny narodowej Obchód jubileuszu 75-lecia pracy artystycznej Ludwika Solskiego

Dzień jubileuszu 75-lecia pracy scenicznej Ludwika Solskiego był świętem nie tylko teatru polskiego, lecz również świętem całego polskiego społeczeństwa. Sala Teatru im. Słowackiego w Krakowie, gdzie w ramach uroczystości jubileuszowej odbyło się przedstawienie sztuki „Kościusko w Berville” J. J. Dybowskiego, z Solskim w roli tytułowej, zapeliła szczerze publiczność. Na przedstawieniu obecni byli przedstawiciele władz państwowych, partii, świata artystycznego i naukowego, delegacje z całego kraju, przodownicy pracy Nowej Huty. Znakomitego artystę, w chwili jego ukazania się na scenie powitała publiczność entuzjastyczną owacją.

W imieniu Prezydenta RP i w imieniu rządu Polskiej Ludowej najserdeczniejsze wyrazy uzna-

nia i życzenia dalszych lat owocnej pracy dla dobra polskiej kultury i sztuki, S. Dybowski. Minister Dybowski udekorował Ludwika Solskiego w imieniu Prezydenta RP orderem Sztandar Pracy 1-klasy, nadaniem jego ogromnych zasług położonych dla narodu i dla Polski Ludowej. Wzruszonym głosem podziękował on Prezydentowi RP za wysoki odznaczenie i wyraził głęboką radość z możliwości pełnienia zaszczytnej służby w odrodzonym teatrze Polskiej Ludowej.

Niech żyje awangarda klasy robotniczej — przodująca siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Komunistyczna Partia Hiszpanii wzywa do utworzenia Narodowego Frontu Demokratycznego

(PARYŻ (PAP). Jak donosi Humanite, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Hiszpanii wystosował odezwę do narodu hiszpańskiego. Komitet Centralny wzywa klasę robotniczą, klasy pośrednie, mieszczaństwo, przemysłowców i kupców, wojskowych i osoby cywilne,

katolików i ateistów do niezwłocznego utworzenia Narodowego Frontu Demokratycznego i Republikańskiego dla obrony swych żywotnych interesów, dla obrony dalszego istnienia Hiszpanii, której zagraża polityka wojny prowadzona przez kłike Franco.

Przemysł NRD wykonał plan za I kwartał br. w 105 proc.

(BERLIN (PAP). Państwo-wa Komisja Planowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiła sprawozdanie o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1951 r., pierwszego roku planu pięcioletniego. Jak wynika ze sprawozdania, zakłady przemysłowe NRD wykonały plan w 105 proc., co oznacza zwiększenie produkcji o 22 proc. w porównaniu z I kwartałem 1950.

Obroty handlu zagranicznego NRD zwiększyły się znacznie. Wzrósł udział Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w handlu zagranicznym NRD.

Kulis dymisji rządu Husseina Ala w Iranie

Medżlis dokonał wyboru nowego rządu

(LONDYN (PAP). Wycho-dzący w Teheranie dziennik „Ateż” omawiając przyczyny dymisji rządu Husseina Ala, podaje następujące szczegóły:

Wieczorem 26 kwietnia ambasador angielski w Iranie, Shepherd, odwiedził premiera Husseina Ala. Niezwłocznie po tej wizycie zwolano nadzwyczajne posiedzenie rządu. Jak-kolwiek szczegóły rozmowy ambasadora angielskiego z premierem Ala nie są znane, niemniej jednak wiadomo, że poruszono sprawę nacjonalizacji irańskiej przemysłu naftowego. Ustawa o nacjonalizacji tego przemysłu rząd ma wkrótce wnieść na zatwierdzenie Medżlisu.

27 kwietnia w południe ambasador angielski, Shepherd, zaprosił do siebie wszystkich znajdujących się w Teheranie korespondentów zagranicznych z wyłączeniem dziennikarzy irańskich. Shepherd oświadczył korespondentom, że „anglo-irański układ z roku 1933 nie może być jednostronnie wypowiedziany”. Ambasador brytyjski ostrzegł, że powzięcie decyzji w sprawie nafty irańskiej, decyzji, „która zatrzasnęłaby drzwi dla rakowców, mogłoby mieć „bardzo poważne i daleko idące następstwa”.

Hussein Ala ponownie zwołał nadzwyczajne posiedzenie rządu, a następnie został przyjęty przez szacha. Dnia 27 kwietnia wieczorem Hussein Ala wręczył szachowi dymisję całego rządu. Omawiając przyczyny dymisji gabinetu irańskiego, dziennik „Ateż” podkreśla, że dymisja ta jest „następstwem presji z zewnątrz”.

Dziennik „Szached” określa oświadczenie ambasadora angielskiego w Iranie na konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych jako jawną groźbę pod adresem rządu irańskiego. Dziennik stwierdza, że większość Anglii wywołała uchwałę specjalnej komisji Medżlisu do spraw nafty z 26 kwietnia, przewidującej opracowanie w ciągu 3 miesięcy konkretnych zarządzeń w sprawie nacjonalizacji przemysłu naftowego oraz zawieszenie działalności w Iranie „byłego anglo-irańskiego towarzystwa naftowego”.

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że senat irański 29 glosami na 43 zatwierdził dokonany w sobotę przez Medżlis wybór dra Mohammeda Massadika na premiera rządu irańskiego. Dr Massadik jest przewodniczącym komisji naftowej, która wypowiedziała się niezwłocznie za nacjonalizację irańskiego przemysłu naftowego. Wybór dra Massadika wymaga jeszcze aprobaty szacha.

Rząd francuski usiłuje zmusić Zgromadzenie Narodowe do uchwalenia faszystowskiej ordynacji wyborczej

Nielegalne manewry P. Herriot

(PARYŻ (PAP). Reakcyjny projekt ordynacji wyborczej zgłoszony przez rząd Queuille'a nie uzyskał wymaganej konstytucyjnej większości 311 głosów i został przez Zgromadzenie Narodowe odrzucony. Jednakże po ogłoszeniu wyników głosowania przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Herriot, powołując się na rzekomo istniejące precedensy, zaproponował odstąpienie projektu nieprzyjętego w drugim czytaniu z powrotem do komisji głosowania powszechnego.

Deputowany komunistyczny Peron w związku z tym podkreślił, że projekt został odrzucony, wobec czego „więcej już nie istnieje”. Komisja może rozpatrywać jedynie nowy projekt. Jednego i tego samego projektu nie można po raz drugi do komisji przysłać.

Herriot nie uwzględnił protestów deputowanych lewicowych i utrzymując w mocy swą decyzję, zamknął posiedzenie. Jak wynika z doniesień agen-

cji France Presse, rząd Queuille'a i reprezentowane w nim partie rozwinęły niezłocznie gorączkową działalność, aby zmusić Zgromadzenie Narodowe do przyjęcia odrzuconej poprzednio ordynacji wyborczej. Komisja głosowania powszechnego zebrała się tego samego dnia wieczorem i zaakceptowała antykonstytucyjną interpretację Herriota 24 głosami przeciwko 15, przy 4 wstrzymujących się. Następnie po wprowadzeniu do projektu nieistotnych zmian w celu nadania procedurze pozorów legalności, komisja 23 głosami przeciwko 16, w tym 13 głosów komunistycznych, przy 4 wstrzymujących się zatwierdziła projekt ordynacji wyborczej.

Projekt ten prawdopodobnie we wtorek ponownie oddany zostanie pod głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym. Queuille oświadczył przytem, że głosowanie nad projektem ordynacji wyborczej traktować będzie jak głosowanie nad votum zaufania.

Na marginesie

Marzenia pana Harry

„Mam do rozdania jeszcze cztery do pięciu siarczystych polickich. Gdy tylko pobędzie się prezydentury, nawiąże osobisty kontakt z ludźmi, którzy rozpowszechniali kłamstwa o mojej rodzinie... Te groźne słowa wypowiedział ostatnio nikt inny, jak prezydent USA — Harry Truman. Donosi o tym John Hersey w piśmie amerykańskim „New Yorker”.

Jak widać Truman w dalszym ciągu myśli o zrealizowaniu pogroźek zawartych w słynnym liście do krytyka muzycznego Hume'a, który miał pecha podać w watpliwość talenty śpiewacze córki prezydenta. Truman nie ośmiął podkreślić, że stać go nie tylko na rozkrzewianie nosa i podbite oczu przeciwników. Na dowód — przyciska taką historijkę ze swego życia:

„Gdy jeszcze byłem senatorem, pewien facet pozwolił sobie na wycieczki w prasie przeciwko mojej rodzinie. Nie napisałem do niego listu, ale

wzwałem go do siebie i po wiedziałem: Jak pan jeszcze pisnie słowo o mojej rodzinie przyjdzie do pana do biura i zastrzeli pana na miejscu!... Od tej pory gość siedział cicho”.

Obecnie miejsce rewolweru zajął u Trumana bomba atomowa, ale metoda wypróbowana przez gangsterów z Kansas City — pozostała ta sama. Wydaje się jednak, że Truman, choć ma dziś szersze pole do popisu, nie jest całkowicie zadolany.

Na stanowiącego prezydenta nie może wyładować bez reszty swych utajonych talentów. Do szczęścia brak mu jeszcze „osobistego kontaktu” z ofiarami.

Zakiar było przyjemnie: najpierw krzyknąć „hands up (tee do gór)”! A potem by historyjke ze swego życia.

W Polsce Ludowej spełniły się marzenia wielkich Polaków — bojowników o prawa ludu do oświaty

500 gmachów szkolnych wybudujemy w planie 6-letnim

— W całym kraju trwają przygotowania do „dni oświaty, książki i prasy”

(f) W dalszym ciągu napływają z całego kraju wiadomości o przygotowaniach do tegorocznych, organizowanych na niezwykle szeroką skalę „dni oświaty, książki i prasy”.

M. in. Wojewódzki Komitet Obywatelski Dni w Lublinie przygotowuje na terenie szkół lubelskich 240 wystaw książek, 600 pogadanek i wiele innych imprez.

W ogłoszonym przez Związek Samopomocy Chłopskiej konkursie „O odznakę czytelniczą”, polegającym na wykazaniu korzyści osiągniętych z przeczytanych książek, weźmie udział w województwie gdańskim około 5.000 osób.

Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie przygotowuje z okazji „Dni” wystawę poświęconą Miecznikowi i jego nauce. Staraniem ORZZ w Katowicach w okresie „Dni” 150 robotniczych ekip świetlicowych wyruszy na wieś z programem koncertowym kolportując jednocześnie książki i czasopisma. Wszystkie dzieci w szkołach podstawowych

Szlachetne idee Konarskiego, Kołłątaja i Staszica, którzy

Naród francuski widzi w Związku Radzieckim potężnego sojusznika, gwaranta niepodległości Francji

Referat sekretarza KC Komunistycznej Partii Francji, Augusta Lecoeur'a na plenum Komitetu Centralnego

(d) PARYŻ (PAP). Na plenum KC Komunistycznej Partii Francji sekretarz KC August Lecoeur wygłosił referat poświęcony walce o pokój.

Haniebnie zaprzeczona przez naszych wladów — powiedziała Lecoeur — Francja stała się zwykłym satelitą USA.

Miliardy amerykańscy dokonali wyboru między kryzysem i wojną. Wybrali wojnę i to jest główna treść polityki Departamentu Stanu USA. Lecoeur zdemaskował propagandę amerykańską, która oszczerco oskarża Związek Radziecki o przygotowanie do agresji. Cytując wyjątki z rozmowy Stalina z korespondentem „Pravdy” oraz przyczącą go cyfrę budżetu radzieckiego, który potwierdza pokojowe plany ZSRR, Lecoeur oświadczył: „Naród francuski widzi w Związku Radzieckim nie tylko wielką pokojową siłę, która dotychczas potrafiła zwyciężyć plany podżegaczy wojennych, lecz również sojusznika, będącego najwierniejszym gwarantem niepodległości jego kraju”.

W ślad za Maurice'em Thorez-em — ciągnął dalej Lecoeur — powtarzamy, że jesteśmy wiernymi przyjaciółmi Związku Radzieckiego, jako Francuzi, albowiem najwyższy interes kraju

92 proc. mieszkańców Solingen wypowiedziało się przeciw remilitaryzacji Trizonii

(f) BERLIN (PAP). W związku z wydanym przez „rząd” Adenauera zakazem przeprowadzenia referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji, dziennik „Taegliche Rundschau” publikuje wyniki ankiety, przeprowadzonych przez różne gazy zachodnio-niemieckie w sprawie odbudowy Wehrmachtu.

Tak np. przeszło 90 proc. uczestników ankiety gazety katolickiej „Mann in der Zeit” popołoło remilitaryzacji, 96 proc. studentów w Monachium odpowiedziało odmownie na pytanie — „Czy chcesz pełnić służbę w nowoutworzonym Wehrmachcie?”. Pismo „Reutlinger General — Anzeiger” stwierdziło, że 91,3 proc. ludności prowincji Württembergię popołoło remilitaryzacji, również 89 proc. uczestników ankiety „Zeit — Abendpost”, „Frankenpost” wypowiedziało się przeciwko wszelkiej formie uzbrojenia Niemiec.

„Taegliche Rundschau” podaje również wyniki plebiscytów w sprawie remilitaryzacji przeprowadzonych — w szeregu miast i zakładów pracy w Niemczech zachodnich. Przeciwko remilitaryzacji wypowiedziało się ludność Solingen w 92 proc., Gostenhofen (koło Norymbergi) w 100 proc., Heilbronn w 91 proc., Harburga (koło Hamburga) w 95 proc.

Przeciwko polityce zbrojowej wypowiedziały się zakłady: „MAN” w Norymberdze w 99 proc., firmy „Bosch” w Sztutgarcie w 94,3 proc., zakładów „Siemens” w Norymberdze w 98,4 proc., tkal-

niczy czterech mozarstw winna rozpatrzyć również sprawę poziomu zbrojeń i sił zbrojnych. J Jessup bronił również sformułowania trzech mozarstw w sprawie Austrii, przytaczając te same argumenty, które podawał na poprzednim posiedzeniu i których bezpodstępności dowiódł delegat radziecki.

Dwuznaczne sformułowania delegatów zachodnich

J Jessupowi odpowiedział Gromyko, który oświadczył, że przedmiotem jest w sprawie sformułowania zagadnienia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych nie wnosiło nie nowego w porównaniu z tym, co już poprzednio powiedzieli Farouki i Davies. Sformułowanie delegacji trzech mozarstw, którego Jessup bronił, nie może być podstawą porozumienia — powiedział Gromyko. Nie możemy również zgodzić się na to, aby główne zagadnienie — redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mozarstw — u-tonęło w różnego rodzaju dwuznacznych sformulowaniach proponowanych przez przedstawicieli trzech mozarstw.

Delegacja radziecka — oświadczył Gromyko — nie może być końca ścieżką na ustępstwa. Nasze ustępstwa również mają granice. Zgodziliśmy się, że Rada Ministrów poza sprawą redukcji zbrojeń i sił zbroj-

nych czterech mozarstw winna rozpatrzyć również sprawę poziomu zbrojeń i sił zbrojnych. J Jessup bronił również sformułowania trzech mozarstw w sprawie Austrii, przytaczając te same argumenty, które podawał na poprzednim posiedzeniu i których bezpodstępności dowiódł delegat radziecki.

Dwuznaczne sformułowania delegatów zachodnich

W ten sposób marzenia twórców Komisji Edukacji Narodowej po blisko 200 latach stają się rzeczywistością.

Dzięki wszechstronnej pomocy, okazanej przez Państwo młodzieży robotniczej i chłopskiej, upośledzonej niegdyś przez rządy przedwrzesniowe, zmienia się szybko skład społeczny uczniów szkół średnich, z których rekrutować się będzie nowa ludowa inteligencja. W bieżącym roku szkolnym liczba młodzieży robotniczej i chłopskiej osiągnęła 70 proc., podczas gdy w roku 1938-9 stanowiła ona zaledwie 13,7 proc. ogółu uczniów.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Dzięki wszechstronnej pomocy, okazanej przez Państwo młodzieży robotniczej i chłopskiej, upośledzonej niegdyś przez rządy przedwrzesniowe, zmienia się szybko skład społeczny uczniów szkół średnich, z których rekrutować się będzie nowa ludowa inteligencja. W bieżącym roku szkolnym liczba młodzieży robotniczej i chłopskiej osiągnęła 70 proc., podczas gdy w roku 1938-9 stanowiła ona zaledwie 13,7 proc. ogółu uczniów.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

Plan 6-letni przewiduje dal-

szym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozbudowę budżetu zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

W dniu 1 Maja pracujące całego świata wyrażają nieugiętą wolę walki przeciw imperializmowi światowemu

Masy pracujące Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej witały święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności wszystkich pracujących — nowymi wielkimi sukcesami na polu pokojowej, twórczej pracy. Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych zmanifestowała w tym dniu nieugiętą wolę walki o chleb i pokój przeciwko zbrodnicznemu planowi imperialistów, przeciwko polityce nędzy i wojny.

(f) MOSKWA (PAP). — Na łamach moskiewskiej prasy ukazały się liczne listy i artykuły robotników radzieckich, podkreślające olbrzymi entuzjazm, z jakim naród radziecki wita dzień 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Bawne plakaty i transparenty ozdobiły w dni przedmajowe wielkie budowle, wznoszone w Związku Radzieckim. Wszędzie w natchnieniu, twórcza prac Wieloletnie żalgi budowniczych witały święto 1-majowe zwiastami produkcyjnymi.

Kierownik budowy kanału Wołga — Don Sziktorow w depeszy do dziennika „Krasnaja Zwiezda” wskazuje, że budowniczo nową magistrali wodnej wita święto w warunkach szeroko rozwiniętych prac. Teraz już widoczne są kontury przyszłych urządzeń kanału.

Uczestnik budowy jukubszewskiej elektrowni wodnej, inż. Bidanokow donosi, że na jego odcinku plan na kwiecień został wykonany o 6 dni przed terminem.

Ogólnonarodowe współzawodnictwo socjalistyczne — piszą w artykule wstępnym „Izwiesztia” — to potężna, dynamiczna siła rozwoju społeczeństwa radzieckiego, to źródło niegasnącej twórczej inicjatywy mas.

NOWY JORK (PAP). Związki zawodowe Ameryki Łacińskiej liczące przeszło 5 milionów członków, przygotowują się do manifestacji pierwszomajowych, które mają się odbyć pod hasłami:

Zapowiedź strajku powszechnego pracowników państwowych we Włoszech

(f) RZYM (PAP). Na 8 maja zapowiedziany został 24-godzinny strajk powszechny 1.600 tys. włoskich pracowników państwowych w celu poparcia odrzucenia przez de Gasperiego żądań w sprawie podwyżki plac. Strajk obejmie m. in. kolejarzy, pracowników poczty i telegrafów oraz personel ministerstw. Akcja strajkowa prowadzona będzie na płaszczyźnie ścisłej jedności działania wszystkich zrzeszeń pracowników państwowych.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa z Tokio, w Japonii wybuchł strajk 50 tys. robotników zatrudnionych w kopalniach miedzi i ołowiu. W poniedziałek do strajkujących przyłączyły się ma dalszych 50 tys. robotników. Strajkujący domagają się podwyżki plac.

Otwarcie centralnego klubu TPPR w Warszawie

(f) W dniu 29 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie centralnego klubu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Klub posiada piękna salę teatralną, własną aparaturę filmową, bibliotekę i czytelnię oraz specjalne sale wystawowe. „Nowy nasz ośrodek niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia przyjaźni narodu polskiego dla narodów Związku Radzieckiego,

którego przykład i pomoc całego wielkiego ofiarnego wycisku ludu polskiego, jest rekordem naszych osiągnięć” — stwierdził w zagajeniu wiceprez Zarządu Głównego TPPR m.in. Matuszewski.

W jednej z sal klubu została otwarta wystawa Melra Morkowskiego, obrazująca wspaniałą budowlę.

Specjalny numer „Rudeho Prava” w języku polskim

Dnia 1 Maja ukaże się w języku polskim specjalny numer „Rudeho Prava” — centralnego organu Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W numerze ukazały się m. in. następujące artykuły:

Stefan Rais, minister sprawiedliwości CSR — Braterskie pozdrowienie dla narodu polskiego;

Aneka Hodinowa - Spurna, przewodnicząca Czechosłowackiego Komitetu Obrótców Pokoju — Wspólne dzieło walki o pokój doprowadzimy do zwycięskiego końca;

30 lat Komunistycznej Partii Czechosłowacji — 30 lat walki o socjalizm;

Viteslav Nezvala — Pisanie po koju;

Antonin Zapotocky — wytek z książki „Czerwona zima nad Kladem”;

Gen. broni Ludwik Svoboda, wicepremier rządu CSR, przewodniczący Państwowego Urzędu do Spraw Wychowania Fizycznego i Sportu — Międzynarodowy Wycisk Pokoju.

Pozdrowienia dla związkowców polskich od towarzyszy zza granicy

(f) Polscy związkowcy otrzymują liczne depesze od związkowców zza granicy z okazji Święta 1 Maja. Depesze takie nadesłał ostatnio związkowcy Bułgarskiej Wioch, Węgier, Albanii.

UKAZAŁ SIĘ NUMER 2 (26) „NOWYCH DRÓG”

TRESC

Manifest Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju
O dalsze wzmocnienie walki o pokój i Plan 6-letni.
Eugeniusz Szur — O właściwą realizację linii Partii.
Stefan Matuszewski — Likwidacja analfabetyzmu — elementem przemłotu kulturalnego.
Karol Jankowski — Droga zdrady narodowej (w 25-tą rocznicę faszystowskiego przewrotu Pilsudskiego).

PRZED PIERWSZYM KONGRESEM NAUKI POLSKIEJ
Henryk Gołański — Niektóre zagadnienia nauk technicznych
Jan Jarosławski — Dwudziesty drugi tom Dzieł W Lenina
Jakub Litwin — Siódmy tom Dzieł J. Stalina,
ZSRR
Komunikat Państwowego Komisji Planowania ZSRR.
Władysław Krajewski — O właściwą ocenę charakteru nauki przyrodniczych (Przegląd prasy radzieckiej).
WIDOWNIA MIĘDZYNARODOWA
L. Gronowski — Kapitalistyczna Jugosławia.
J. Starec — Walka o naftę irańską.
Komunikat.

Przed Narodowym Plebiscytem Pokoju
Ponad 60 tys. młodzieży woj. łódzkiego
manifestowało na zebraniach wolę walki o pokój

Ponad 60 tys. młodzieży z woj. łódzkiego, przygotowując się do Plebiscytu, manifestowało na zebraniach przedplebiscytowych swą miłość ojczyzny, która zapewni im szczęśliwą przyszłość. Młodzież woj. łódzkiego postanowiła gremialnie wziąć udział w 1-majowej zbiórce na fundusz Światowej Rady Pokoju.

Plan II roku sześciolatki postanowiono wykonać w ciągu 11 miesięcy

Z dwudniowej narady racjonalizatorów przemysłu skórzanego w Łodzi

(f) Dwudniowa ogólnopolska narada racjonalizatorów przemysłu skórzanego, która odbyła się w Łodzi z udziałem ok. 300 racjonalizatorów, przodowników pracy i aktywistów związkowych, reprezentujących wszystkie branże tego przemysłu, wyliczyła najważniejsze zadania stojące przed przemysłem skórzanym w realizacji II roku planu 6-letniego. W obradach udział wzięli m. in. minister Przemysłu Lekkiego Eugeniusz Stawiński i przedstawiciel Wydz. Ekonomicznego KC PZPR tow. Kakietek.

W wyniku zgłoszenia przez przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw przemysłu skórzanego zobowiązań w zakresie przyspieszenia wykonania rocznych planów produkcyjnych, uczestnicy narady postanowili plan wartościowy całego przemysłu skórzanego na 1951 rok wykonać w 11 miesięcy.

Referat i dyskusja na naradzie wykazywały osiągnięcia w ub. roku i I kwartale br. znaczny wzrost wydajności produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu skórzanego.

Spust stali w ciągu 4 godzin - 200 proc. normy we współzawodnictwie

Młodzież ZMP i SP melduje o swych sukcesach produkcyjnych

(f) ZMP-owski zespół stalowniczy Henryka Kowala z huty „Kościusko” postanowił pobić najwyższe osiągnięcie w szybkiej wytopie stali, które wynosi 4 godziny 15 minut.

Szybko przygotowano wsad, dokonano gruntownej naprawy pieca po ostatnim spuszczeniu, zadeflowano żłóbki i zasypano progiem. Po półgodzinnym nagrzaniu żłobka, zalano go płynną surowicą z mieszanką. Rozpoczął się wytop. Brygadziści Kowal spojrzeli na wskazówki chronometru. Wskazywały równe 4 godziny. Ostatnia próba wskazy-

wała na dostatecznie upłynięcie stali. „Można zaczynać” — mówi Henryk Kowal. Odezwały się głucho uderzenia młota, buchnął żar, z pieca wyłaziła się czerwona lawa płynnej stali. 5-osobowy zespół ZMP-owski Henryka Kowala uzyskał na część I Maja rekordowy wynik — spust stali w ciągu 4 godzin.

Ponad 16 tys. junaków z ochotniczych brygad SP, którzy przybyli w ubiegłym tygodniu do Nowej Huty, może się już poszczycić pierwszymi sukcesami produkcyjnymi.

Biorąc przykład z produjących robotników Nowej Huty, junacy od pierwszego dnia pracy podjęli z zapałem i młodzieńczym entuzjazmem indywidualnie i zespołowo współzawodnictwo. Ponad 150 brygad szturmowych, zorganizowanych przez junaków, osiąga średnio ok. 200 proc. normy. We współzawodnictwie indywidualnym na czło-wo wysunęli się członkowie 45 brygady woj. poznańskiego, junacy: Marian Trybus, Tadeusz Kucharski i Kazimierz Majer, osiągający po 275 proc. normy.

Dziękując serdecznie za otrzymane listy, uczennice szkoły stalingradzkiej doniosły ostatnio swym polskim koleżankom o głębokim zainteresowaniu, z jakim młodzież radziecka śledzi osiągnięcia Polski Ludowej w budowie socjalizmu.

Sluchaczki szkoły zyczą pielęgniarkom polskim, aby ich wkład w budowę socjalizmu był jak największy i aby dzielnie stały na strakim zdrowia mas pracujących.

Wzajemnie przyjaźni uczennic radzieckich i polskich szkół pielęgniarskich

(f) Uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Zabrzu wyśleszczyły do koleżanek radzieckich — uczennic szkół w Łodzi, Stalingradzie, list z pozdrowieniami i opisem swoich osiągnięć w nauce.

Przez śmiałą krytykę i samokrytykę zwalczamy nasze braki, błędy i słabości, ulepszymy metody pracy, przyspieszamy socjalistyczny rozwój naszego kraju!

1 Maja w Warszawie w 1905 roku

Święto 1 Maja w pamiętnym roku 1905 przeszło pod znakiem potężnego zrywu bojowego polskiej klasy robotniczej w rewolucyjnej, która ogarnęła całe olbrzymie państwo carskie. Od „Krwawej Niedzieli” 22 stycznia 1905 r., która obwieściła początek rewolucji, polski proletariariat włączył się z największą aktywnością do walki i swym bohaterstwem, ofiarnością i bohaterstwem porwał całą pracę Kongresowski.

Na czele polskiej klasy robotniczej stanęła jedyna w Polsce rewolucyjna partia proletariatu — Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. Na czele krajowej organizacji SDKPiL z r. 1905 na czele zarządu Głównego stanął wielki przywódca polskiej klasy robotniczej, wielki rewolucjonista, Feliks Dzierżyński.

Zobowiązania wykonane — wskaźniki wydajności dalej pójda w góre

Krystyna Wigura

chowanie to przyniosło dobre rezultaty produkcyjne. Brygada tow. Zborowskiej przekroczyła swe zobowiązanie, wykonując przeciętnie normę w 158 proc. Sama tow. Zborowska osiągnęła 263 proc. normy.

Motorem była organizacja partyna

Droga do osiągnięcia produkcyjnych w przelotowych zakładach wiodła przez stałą, systematyczną pracę wychowawczą, prowadzoną wśród załogi przez organizację partyną. Ta praca była motorem podjęcia przemysłowych, rzeczowych zobowiązań. Ta praca poprzez agitację i kontrolę wykonania mobilizowała załogę do dalszych osiągnięć.

Doświadczenia przodownicy wspólna własnością brygady

Na czoło młodych „szybkościowców” wysunęła się w czasie wykonywania zobowiązań kobieca brygada im. Lidii Korabielnikowej, kierowana przez tow. Janinę Zborowską.

Pierwsze lekcje pracy na rewalwerówce dał jej majster tow. Sygła. Zwrócił on uwagę organizacji partyną na zdolność młodej pracownicy. Skierowano Janinę Zborowską na kurs odczytywania rysunków technicznych i na 3-miesięczne przeszkolenie w SPP. A potem została brygadzistką.

Janina Zborowska dobrze wykorzystywała zdobytą na kursie wiedzę, śmiało podjęła radziecką metodę szybkiego skrawania, przemyślała i usprawniła organizację swej pracy, skracając czas operacji o ok. 50 proc., dzięki połączeniu dwóch czynności.

Te doświadczenia Janiny Zborowskiej są wspólną własnością brygady. Nie chowa ich pod kołosem, bo partia wychowała ją w socjalistycznym duchu zespolowej pracy.

Wyniki jej towarzyszek są dla niej równie ważne, jak własne. Gdy zachorowała dziecko tow. Szymkowskiej — wskutek czego opuszczała pracę i groziło jej niewykonanie zobowiązań — tow. Zborowska natychmiast przysłała jej z pomocą. Udała się do Rady Kobiecej, gdzie zorganizowano „dyżury” przy chorującym dziecku. — Tow. Szymkowska mogła „dogonić” koleżanki.

Tę troską o wyniki pracy całej brygady, troską o to, by pomoc towarzyszek wykonać zobowiązanie i oddać je od niepokojów do dziecka — także do wody, że młoda brygadziстка chwiei chłonie wskazania naszej partii, że umie je w praktyce zastosować.

W ciągu 8 miesięcy pracy do brzo wychowała organizacja partyną tow. Zborowską i wy-

monstracji. I wkrótce pochód stał się olbrzymi: około dwudziestu tysięcy głów ludzkich szło pod czerwienią sztandarów, z pierśi tłumów dobywały się niezestrojone, kłócące ze sobą, a mimo to potężne i porwijące odźwięki pieśni rewolucyjnych.

Obok mnie szli nieznanymi towarzysze, tuż obok widać było kobietę z dzieckiem w ramionach — sześciolatkiem. Prowadziła go ostrożnie, dając o to, by mu się w tłumie krzywdy nie stała: a jednocześnie co pewien czas wznosiła entuzjastyczne okrzyki rewolucyjne, które podchwytływały najbliższe szeregi. Co pewien czas pochód zatrzymywał się i wznoszono na rękach mówców, którzy w paru gorących słowach wskazywali na wielkie zadania, stojące przed klasą robotniczą i zagrzewali do nieugiętej walki. Przemawiali najlepszy mowcy organizacji warszawskiej.

W pewnej chwili pochód się zatrzymał. Naprzecim nam leżał patrol konny i to dościsł nas. Chwila napięcia — tłum rozstąpił się w milczeniu dając polu szerokiej ulicy drogę żołnierzom. Ci przejechali wolno, stępa, jak by ociągając się, Miarowo dudniły po bruku kopyta konskie, a naszymi stali w milczeniu, przylgając się do żołnierza badawczo, szukając w ich twarzach przyjaznego uśmiechu lub też wyrazu nienawiści. Ale twarze nie mówiły nic. Żołnierze nie zaciepiali nas, jednakże tłum był zbyt wielki. Dopiero gdy minęli nas, ktoś z tłumy rzucił im jakiś okrzyk.

Następne patrole, które zetknęły się z nami, witaliśmy już przyjaznymi okrzykami. Tu i ówdzie zdarzyło się, że któryś żołnierz kiwnął nam po przyjaźliu głową; nieeliczni poliściancy ze strachu podejmowali przed pochodem czapki.

Tak doszliśmy przez Żelazną czy też Towarową do Alei Jerozolimskich i skręciliśmy w Aleję. Tam miał się rozegrać ostatni akt demonstracji. Ledwie uszliśmy parę kroków, usłyszeliśmy tętent kopyt konskich i granie trąbki. To szedł naprzecim nam wielki, bo kilkuset żołnierzy liczący, oddział wojska.

Tym razem widzieliśmy wszyścych, że stercie jest nieuniknione.

z oddziału frezarek są w równym stopniu agitatorami, jak kierownikami produkcji. Nie tylko organizują pracę swych oddziałów, lecz i nadają jej polityczną treść.

Realizacji zobowiązań majowych towarzyszyła codzienna, systematyczna kontrola wykonania, cotygodniowa staranna analiza przebiegu pracy z której wyciągano odpowiedzialne wnioski. I dlatego dzień wykonania zobowiązań nie stał się metą, ale jest początkiem dalszego podnoszenia wydajności, dalszego pokonywania przeszkód, początkiem nowego etapu walki o plan.

Czyn majowy jest dla towarzyszek z Pruszkowa kolemem napędowym do dalszej, wydajnej pracy.

Tak, gdy pojmując tow. Zborowska, gdy postanawia podnieść wydajność do 280 proc.; tak to rozumie tow. Hejnyra, gdy mówi, że przekonał się teraz, iż można wykonać ulepszenie dla zapośredniczenia konkretnych potrzeb produkcyjnych, na zamówienie i na termin; tak to pojmując młody tokarz tow.

Grzywaczewski, gdy postanawia przejść na szybkościowe skrawanie.

Czyn wskazywał im, jak daleko można rozszerzać granice możliwości osiągania coraz to lepszych wyników.

Załoga pruszkowskich zakładów wypełniła swe zobowiązanie w dniu 24 kwietnia br. W dniu 29 kwietnia, podczas akademii dla uczczenia Międzynarodowego Świeta klasy robotniczej fabryka otrzymała zaszczytne miano: Zakładów 1 Maja.

Ta nazwa obowiązuje. I to będzie nowym bodźcem dla organizacji partyną zakładową i dla załogi do dalszego podnoszenia wydajności. Będzie to dla nich jeszcze mocniejszym bodźcem dla realizowania pierwszorzędowego hasła naszej partii, które głęboko zapadło im w serce: „Metalowcy! Wykorzystajcie w pełni park maszynowy, stosując szeroko szybkościowe skrawanie metali. Więcej maszyn, obrabiarek, wagonów, samochodów i traktorów dla rozwoju gospodarki narodowej!”

Zakończenie kursu dla planistów - zastępców przewodniczących powiatowych rad narodowych

(f) W Ośrodku Szkoleniowym Prezydium Rady Ministrów w Jędrzejowie koło Warszawy zakończył się w dniu 29 bm. pierwszy tego rodzaju kurs dla zastępców przewodniczących przydziałów powiatowych rad narodowych — sprawujących nadzór nad Powiatowymi Komisjami Planowania Gospodarczego. Na zakończenie kursu przybyli przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów i PKPG z jej wiceprzewodniczącym tow. ministrem Stefanem Jędrzejowskim na czele.

Na uroczystym zebraniu absolwentów kursu, wiceprzewodniczący PKPG minister Stefan Jędrzejowski, podkreślając wielkie znaczenie planowania terenowego, którym kierować będą absolwenci kursu, szeroko omówił ich zadania.

Mówca wskazał, że absolwenci kursu w swej pracy codziennej winni nieustannie walczyć o pełne wykorzystanie wszelkiego rodzaju rezerw gospodarczych dla przyspieszenia wykonania zadań planu 6-letniego. Wice-

przewodniczący PKPG zaapelował następnie do absolwentów kursu, aby korzystając szeroko z bogatego doświadczenia Związku Radzieckiego podjęli nieustannie swą wiedzę, aby coraz lepiej opanować technikę planowania.

Na zakończenie minister Jędrzejowski wręczył 5 absolwentom kursu nagrody książkowe za pilność i najlepsze wyniki w nauce.

Podobny kurs zakończył się ostatnio również w Łodzi.

Ministerstwo Rolnictwa i RR wzywa rolników do walki z plagą słodyszka-rzepakowca

(f) Na terenie całego kraju stwierdzono pojawienie się słodyszka - rzepakowca, który przez żerowanie na pakach rzepaków i rzepaków ozimych zagraża plonom tych roślin. Straty mogą być duże jeśli natychmiast nie będą zastosowane odpowiednie środki zwalczania niebezpiecznego szkodnika.

W związku z powyższym Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wzywa pracowników Państwowej Służby Rolnej wszystkich szczebli, gminne i gromadzkie Komitety Ochrony Roślin, przodowników grup plantatorów do podjęcia natychmiastowej, szerokiej akcji, mającej na celu ochronę rzepaków przed słodyszkiem.

Tam, gdzie rzepaki jeszcze nie zakwitły, zastosować należy natychmiast opylanie plantacji Azotoksem w ilości 15 — 20 kg na 1 ha. W razie deszczu, który może zmieć Azotoksa, opylanie należy powtórzyć. Opylanie należy jednak zakończyć tuż przed początkiem pojawienia się pierwszych kwiatów, gdyż Azotoksa jest szkodliwy dla pszczoł i w

żadnym wypadku w czasie kwitnienia rzepaków stosować go nie można.

Drugim skutecznym sposobem walki jest wyłapywanie słodyszki przy pomocy ram chwytnych, posmarowanych melleasem, lepem gasieniczym lub smarówką do wozów. Wyłapywanie należy stosować codziennie z kilkukrotnym powtórzeniem, aż do okresu pełnego kwitnienia rzepaku. Potrzebne ilości środków do zwalczania słodyszki można nabyć w gminnych spółdzielniach „Semoponach Chłopska” oraz w placówkach zaopatrzeniowych prowadzonych przez cukrownie. W ra-

związku z powyższym Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wzywa rady narodowe wszystkich szczebli do przeprowadzenia natychmiastowej kontroli zwalczania słodyszki. Każdy dzień zwłoki, spowodować może duże straty w spodziewanych plonach.

W każdej gromadzie, spółdzielni produkcyjnej, w zakładach gospodarstwa LGR, organizować trzeba sprawniejsze oddziały do zwalczania słodyszki. Uświadamić rolników o groźności niebezpieczeństwa! Nieść pomoc fachową! Mobilizować środki do skutecznej walki ze słodyszkiem - rzepakowcem!

Ponad 52 metry sześciennego muru Józef Czajka i towarzysze przekroczyli zobowiązanie na cześć 1 Maja

W dniu 29 bm. na terenie budowy bloku 7 C Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej brygada murarska pracowała w ramach zobowiązań 1-majowych. Kierownik brygady — Józef Czajka, znany instruktor murarstwa, wraz ze Stanisławem Kapuśniakiem, Tadeuszem Szpolikiem i grupowym Wiczcorkiem, postanowił uzyskać 40 metrów sześciennych muru w ciągu jednej zmiany.

Józef Czajka, Stanisław Kapuśnik, Tadeusz Szpolik i gr-

powy Wiczcork wraz z 16 osobami grupą pomocników i robotników transportowych zrealizowali z powodzeniem zobowiązanie. Wmurowana została ściana długości ponad 27 metrów, grubości 71 centymetrów i wysokości 2,7 metra, tj. ponad 52 metry sześciennego muru.

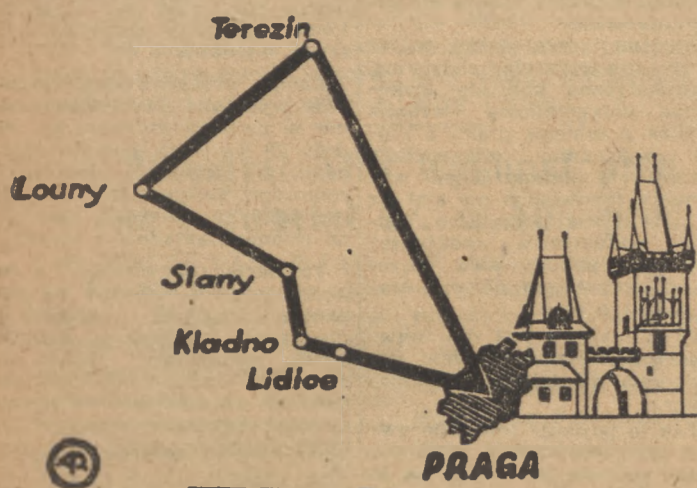
W realizacji zobowiązania pomogła murarzom i robotnikom grupa młodzieży ZMP-owskiej, która ochotniczo zgłosiła się do pracy przy transporcie zaprawy i cegiel.

Dziś w Warszawie TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Proba sił” — godz. 19. TEATR KAMERALNY (Foksal 16) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Pieją koguty” — godz. 19. TEATR NARODOWY (Pl. Teatralny) — poniedziałek 30.4 — „Tysiąc walecznych” — godz. 19, wtorek 1.5 — „Tysiąc walecznych” — godz. 19. TEATR NOWY (Puławska 35) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Dany i Huzar” — godz. 19. TEATR POWSZECHNY (Żelazna 20) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Awans” — godz. 19. TEATR SYRENA (Litewska 3) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Dany i Huzar” — godz. 19. TEATR DOMU WÓJSKA POLSKIEGO (Królewska 12) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Ludzie dobrej woli” — godz. 19. TEATR WSPÓLZESNY (Mokotowska 13) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Wieża trzech króli” — godz. 19. TEATR MUZYCZNY (Szwedka 2-4) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Zielony Gil” — godz. 19. TEATR NOWEJ WARSZAWY (Marszałkowska 8) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Opowieść o Chopinie” — godz. 19. TEATR LALEK „GULIWER” (Marszałkowska 81-b) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Tęcza pomarańcz” — godz. 17. TEATR DZIECI „GNOM” (Szwedka 20) — poniedziałek 30.4 — nieczynny, wtorek 1.5 — „Wieża trzech króli” — godz. 19. PANSTWOWA OPERA I FILHARMONIA (Noworudzka 49) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Pan Twardowski” — godz. 19. MOSKWA (Puławska 19) — poniedziałek 30.4 i wtorek 1.5 — „Cztery serca” — prod. radziecka — godz. 13, 17, 19, 21, wtorek 1.5 — „1 Maj w Mos-

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Mapa trasy I etapu dokoła Pragi w dniu 30.IV.1951 na trasie 164 km



Numery startowe kolarzy

28 kwietnia odbyło się w Pradze losowanie numerów dla zawodników biorących udział w IV Wyścigu Pokoju. Kolarze wylosowali następujące numery startowe:

- BULGARIA**
 1. Dimow
 2. Krestew
 3. Iwanow
 4. Babczew
 5. Dymitrow
 6. Kolew
- DANIA**
 7. Hansen
 8. Ropke
 9. Olsen
 10. Jorgensen
 11. Ostergaard
 12. Jensen
- FINLANDIA**
 13. Kasslin
 14. Arenius
 15. Makiia
 16. Niemi
 17. Kaenaho
 18. Punkkinen
- FRANCJA**
 19. Colliot
 20. Dieudegard
 21. Rochart
 22. Lacroix
 23. Lobre
 24. Pierle
- POŁONIA FRANCUSKA**
 25. Klabiniski Feliks
 26. Klabiniski Bronislaw
 27. Wesoly
 28. Kulczycki
 29. Gnoiński
 30. numer wolny
- WŁOCHY**
 31. Ferro
 32. Parisini
 33. Polsini
- WĘGRY**
 34. Pупpo
 35. Piconi
 36. Gori
- WĘGRY**
 37. Otvos
 38. Kias Dala
 39. Bartussek
 40. Kisa
 41. Sera
 42. Vida
- NRD**
 43. Dinter
 44. Fensl
 45. Gaede
 46. Meister
 47. Trefflich
 48. Weber
- RUMUNIA**
 49. Niculescu
 50. Norhadian
 51. Sandru
 52. Maxim
 53. Pantazescu
 54. Janite
- TRIEST**
 55. Zanolla
 56. Donadel
 57. Sotti
 58. Rebutta
 59. Spinelli
 60. Bordon
- POLSKA**
 61. Kapiak
 62. Wojcik
 63. Wrzesinski
 64. Hadasik
 65. Klabiniski Wladyslaw
 66. Pietraszewski
- CZECHOSŁOWACJA**
 67. Vesely
 68. Ruzicka
 69. Svoboda
 70. Szamek
 71. Knezourek
 72. Peric

Ostatnie chwile przed startem do Wyścigu Pokoju

Dobre przygotowanie wszystkich drużyn zapowiedzią wyrównanej walki o zwycięstwo

(OD SPECJALNEGO WYSELANNIKA „TRYBUNY LUDU“)

Na startach w Pradze staną w niedzielę, 30 kwietnia wszystkie drużyny, biorące udział w Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu“ i „Rudeho Prava“ oraz „Rudeho Prava“. Kolarze reprezentujący 11 krajów oraz Polacy z Francji, przygotowali się starannie do tegorocznego wyścigu, którego cechą charakterystyczną jest wyrównany i bardzo wysoki poziom zawodników.

Na podstawie obserwacji treningów przed wyścigiem można już dziś powiedzieć, że wielkie postępy zrobili kolarze krajów demokracji ludowej oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Szczególnie dobrze zapowiadają się w wyścigu kolarze węgierscy. Wysoki poziom jazdy reprezentują kolarze duńscy, wśród których widzimy znanych nam z wyścigu dokoła Polski znakomitych zawodników Olsena i Ostergaarda.

Kolarze Włoch i Francji mogą sprawić niespodzianki

Wielką niewiadomą są kolarze włoscy, którzy pierwszy raz

startują w wyścigu „Trybuna Ludu“ i „Rudeho Prava“ oraz kolarze francuscy, którzy przyjechali w zupełnie zmienionym w porównaniu z ubiegłymi latami, odmłodzonym składzie. Na treningach zwracali uwagę swą piękną jazdą Lobre.

Nie przyjechał do Pragi zwycięzca zeszłorocznego wyścigu w klasyfikacji indywidualnej Emborg, ponieważ krótki okres treningu i słabe przygotowanie do wyścigu nie rokowało mu nadziei na powtórzenie zeszłorocznego sukcesu.

Zawodnicy CSR doskonale przygotowani

Wiele będą mieli do powiedzenia w tym roku znakomicie przygotowani do wyścigu kolarze czechosłowaccy, zwycięzcy drużynowi z zeszłego roku, tym więcej, że wyścig rozpoczyna się w tym roku na ich terenie, który doskonale znają.

Staranne przygotowanie drużyny polskiej, pozwala nam spodziewać się, że nasi kolarze staną do szlachetnej sportowej rywalizacji z najlepszymi ko-

larami amatorskimi Europy jak równi z równymi.

Nie można również wykluczyć, że pewną rolę odegrają w wyścigu przedstawiciele krajów, w których sport kolarski nie stoi tak wysoko: Triestu i Finlandii.

Polacy z Francji nie wystąpił do wyścigu pełnej 6-osobowej drużyny. Wskutek tego ich szanse w klasyfikacji drużynowej są mniejsze. Natomiast w klasyfikacji indywidualnej nasi rodacy z Francji liczą na Bronisława Klabiniskiego, który mimo kontuzji nogi, zresztą już wylezionej, czuje się bardzo dobrze i jest jak najbardziej gotowy do startu.

Polacy z Francji nie wystąpił do wyścigu pełnej 6-osobowej drużyny. Wskutek tego ich szanse w klasyfikacji drużynowej są mniejsze. Natomiast w klasyfikacji indywidualnej nasi rodacy z Francji liczą na Bronisława Klabiniskiego, który mimo kontuzji nogi, zresztą już wylezionej, czuje się bardzo dobrze i jest jak najbardziej gotowy do startu.

Ogromne zainteresowanie wyścigiem w całej Europie

O wielkim znaczeniu wyścigu świadczy fakt, że do Pragi przybyli dziennikarze zagraniczy w wielu krajach Europy. Jest wśród nich członek KC Komunistycznej Partii Włoch, poseł Tarozi i senator Mordenci.

Pozdrowienia reprezentantów Polski w przeddzień Święta 1 Maja

Jestem wzruszony, że reprezentuję znowu barwy Polski Ludowej w Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu“ i „Rudeho Prava“, w którym sportowcy państw demokracji ludowej i przedstawieli robotniczego sportu państw kapitalistycznych wyrażają swym udziałem niezlomną wolę walki o pokój na całym świecie.

Startując do pierwszego etapu, w przeddzień 1 Maja święta robotniczego mas pracujących całego świata, wyrażamy naszą solidarność z masami pracującymi, ich walką o pokój i szczęście ludzkości.

WACŁAW WRZESIŃSKI

Cieszę się że po raz pierwszy reprezentuję w międzynarodowym Wyścigu Pokoju barwy

Polski Ludowej. Wróciłem przed kilkoma miesiącami z Francji i jestem wzruszony opieką i troskliwością, jaką państwo nasze otacza sportowców.

Dołożę wszelkich starań, aby w tej wielkiej manifestacji sportowców na rzecz pokoju godnie i z honorem reprezentować nasz kraj.

WŁADYSŁAW KLABIŃSKI

Z okazji wielkiego święta robotniczego 1 Maja się wam drodzy rodacy, serdecznie pozdrawiam z gigantycznego Wyścigu Pokoju.

W wydziesięciu obchodząc święto 1 Maja w kraju, będziecie w tym dniu manifestować swą niezłomną wolę walki o pokój, ją będzie manifestował w Pradze wraz ze wszystkimi drużyna-

mi narodów miłujących pokój. Niech żyje Pokój. Pokój zwycięży wojnę.

JOZEF KAPIAK

Po raz pierwszy w swojej karierze sportowej biorę udział w tak wielkim wyścigu, jakim jest wyścig pokoju „Trybuna Ludu“ i „Rudeho Prava“. Jako członek Związku Młodzieży Polskiej, wzorując się na młodzieżowych przodownikach pracy, dołożę wszelkich starań, aby z honorem wypełnić to bojowe ZMP-owskie zadanie.

HENRYK HADASIK

Przesyłam gorące pozdrowienia dla robotniczej Łodzi z okazji święta 1 Maja. Wy towarzysze, będziecie manifestować na ulicach mojego rodzinnego mi-

asta swą wolę walki o pokój. Ja będę duchem w Wami i w Wyścigu Pokoju dołożę wszelkich starań, aby nie zawieść nadziei pokładanych przez Was. Niech żyje Pokój!

LUCJAN PIETRASZEWSKI

Cieszę się bardzo, że przypadł mi w udziale zaszczyt reprezentowania Polski Ludowej w wielkim Wyścigu Pokoju i że w ten sposób mogę zadokumetować swą wolę walki o pokój.

Wyścig ten rozpoczyna się w Międzynarodowy dzień święta pracy 1 Maja i jest zarazem zbrataniem się wszystkich narodów miłujących pokój. Dołożę wszelkich starań, aby godnie reprezentować nasze barwy narodowe.

WACŁAW WOJCIK

Następnie zwiedzono muzeum. Krótka wizyta w utworzonym w Nowych Lidicach muzeum była tragicznym przypomnieniem dni grozy i wojny. Dział Lidice odbudowane przez ochotnicze brzozy z całej Czechosłowacji stanowią piękną, wzorową osadę. Na miejscu ludobójczej zbrodni rośnie nowe życie, wro pokojowa praca.

K. MAŁCUŻYŃSKI

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

WROCŁAW. W towarzyskim meczu piłkarskim Włókniarz Kraków pokonał II-ligową drużynę wrocławskiego OWKS 4:3 (2:0). Cały czas nieznaczną przewagę mieli zawodnicy „Białych“ z Krakowa, którzy w 70. minucie doprowadzili do wyrównania. W 75. minucie bramkarz Szczurzyński.

4 rekordy pływackie Polski

W niedzielę na zawodach międzynarodowych w Zabrzu w pływackim krycie startowali czworo pływacy Polski: Procel, Gremowski, Gryszczykówna i Dziwkówna i zgłosili próby pobicia rekordów Polski. Próby powiodły się.

Procel na 50 m. st. dow. u-

żyłszy czas 27,2 sek., który jest lepszy od przedwojennego rekordu Bocheńskiego o 0,2 sek. Gremowski na 500 m. st. dow. uzyskał czas 6:22,0. Gryszczykówna na 200 m. st. dow. osiągnęła wynik 4:08,4. Dziwkówna na 500 m. st. dow. 7:58,2.

Stal Katowice drużynowym mistrzem Polski w szermierce

Dwudniowy turniej finałowy czterech najlepszych zespołów szermierzów o mistrzostwo Polski rozegrany we Wrocławiu zakończył się zwycięstwem Stali Katowice. Ozniew (Warszawa) 45,5 pkt. i Stal (Pafawan) (Wrocław) 33,5 pkt. Przed rozpoczęciem zawodów szermierze Stali Katowice dla uczczenia święta 1 Maja, postanowili wziąć czynny udział w trójkrotnym obrotowym wyścigu w pływackim krycie. Wzięli udział w wyścigu Pałg, CWKS przed Królikowskim CWKS. Drużynowo Stal Katowice — 15 pkt. we florecie kobiet

zwyciężyła Liszkowska (Stal Katowice) przed Nawrocką (Ogniwo Warszawa) Drużynowo — Ogniwo Warszawa — 13 pkt przed Stalą Katowicę 13 pkt. Szpada indywidualnie: 1) Nawrocka (Stal Katowice), 2) Laskowski CWKS, Drużynowo: 1) Stal Katowice, 2) Ogniwo Warszawa. Ostatnia rozegrana konkurencja była szpada, która wygrał indywidualnie Sulek (Stal Katowice) — zwycięzca. Drużynowo: 1) Stal Pafawan Wrocław 15,5 pkt., 2) CWKS 14 pkt.

Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym

W miastach wojewódzkich i powiatowych w całym kraju odbyły się w niedzielę 26 bm. Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym. Zgromadziły one na starcie zwycięzców z poprzedniego etapu biegow — na szczeblu gminnym.

Bieg rozegrano na dystansach: u juniorki — ok. 500 m, seniorki — ok. 700 m, juniorzy ok. 1000 m, 1. seniorzy — ok. 3000 m. Zwycięzców biegów powiatowych startować będą w biegach na szczeblu wojewódzkim w dniu 6 maja br.

ok. 3000 m. Najlepszę czas uzyskał Górszyski. — 0:52,0 min.

POZNAN. W Poznaniu wokół udekorowanych boisk zebrała się duża ilość widzów, żywo oklaskując biegnących. Najlepsze wyniki osiągnął zawodnik startujący w Poznaniu, który współzawodniczył równocześnie o puchar przewodniczącego Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej. Sukces odniósł zawodnik z powiatu AZS w biegu dla seniorów na dystansie 700 m, zajmując trzy pierwsze miejsca. Zwycięzcy: Włodawa w czasie 2:21 min. Bieg seniorów na dyst. ok. 2500 m zakończył się zwycięstwem Otywala (Stal) 7:55,6. Puchar przewodniczącego MKKF zdobyła Stal.

BYDGOSZCZ. W woj. bydgoskim bieg odbył się w 24 miejscowościach. Najlepsze organizacje i przygotowanie zawodników zanotowano w 5 miastach wydziałowych. W Bydgoszczy startowało 70 osób, 1000 35 kobiet. W Toruniu startowało 133 osoby, w tym 80 kobiet.

OSIŹNYN. W woj. osiżyńskim startowało ponad 1000 sportowców. W Osizynie w biegach wzięło udział 60 zawodników na dystansie

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

WROCŁAW. Na stadionie Gwardii we Wrocławiu w niedzielę, 26 maja, odbył się powiatowy startujący 942 osoby, w tym 256 kobiet. Najlepsze wyniki uzyskano w Piotrkowku, Radomsku, Zielcu i Wierznie. Dobry forma i przygotowanie nie do biegu wykażali członkowie LZS-ów.

Pokazowe walki kadry bokserskiej w Gnieźnie

GNIEZNO. W ramach swojego zobowiązania 1-majowego, kadra narodowa pięciaczłowiek rozegrała w Gnieźnie zawody pokazowe. Występy najlepszych zawodników polskiej wywołały olbrzymie zainteresowanie i dostarczyły licznie zebranej publiczności dużo emocji. Zawodnicy wykazali doskonałe przygotowanie techniczne i kondycyjne. Dla uniknięcia kontuzji walczyli w kaskach, a spotkania ze względu na charakter propagandowy, nie były punktowane.

wagę miał Bazarnik, dzięki dobremu kontrom. Od połowy spotkania do głosu dochodził żywo i dynamicznie atakujący Tyczyński, demonstrując bardzo bogaty repertuar ciosów.

W lekkiej Kudałczak spotał się z Kempa. Młody Ślązak walczył bardzo ambitnie i bił silnie i obu rak.

Ładny pokaz boksu dali w półśredniej